



Podziękowanie na pożegnanie



Jestem wzruszona tak miłymi słowami zamieszczonymi na brzeskiej stronie przez władze miasta. Odejście na emeryturę traktuję jako coś oczywistego, a gdy rozpoczyna się 40. rok intensywnej i bardzo oddanej, zaangażowanej pracy pedagogicznej, to już wypalenie zawodowe się odzywa. Dyrektorem się bywa, był taki mój czas i tyle, a cytując słowa jednej z piosenek zespołu Perfect „Trzeba wiedzieć kiedy ze sceny zejść, niepokonanym, zanim ogień nas wypali”.

Pewno przyjdzie jeszcze czas na jakąś głębszą refleksję i tęsknotę. Dziś jednak ogarniam myślami i sercem wszystkich, z którymi zetknęło mnie życie w czasie mojej zawodowej pracy w przedszkolu w Brzesku i w Jadownikach. Spośród najpiękniejszych słów i wartości wybieram dziś wdzięczność i dziękuję. Dziękuję wszystkim za wszystko i każdemu za cokolwiek, co się stało naszym wspólnym udziałem dla dobra dziecka i przedszkola. Dziękuję władzom naszej gminy, szczególnie burmistrzowi Grzegorzowi Wawryce, radnym, pracownikom Wydziału Edukacji i Sportu z panem naczelnikiem Józefem Cierniakiem i panem Krzysztofem Morawcem na czele. Za współpracę i serdeczność dziękuję pani Krysi Leśniak za długie lata życzliwości i wszystkim paniom z obecnego Referatu Obsługi Finansowej Przedszkoli. Wyrazy uznania składam na ręce księdza dziekana Tadeusza Górki z parafii Św. Prokopa w Jadownikach za rady i modlitwę. Szczególne słowa wdzięczności kieruję do państwa dyrektorów placówek oświatowych naszej gminy, przedszkoli i szkół. Koleżanki i Koledzy - mieliśmy wspólne sprawy i wspólne problemy, wspieraliśmy się i pomagaliśmy sobie. Za wszystko Wam dziękuję. Jakże nie podziękować rodzicom wielu pokoleń moich przedszkolaków! Tym rodzicom, którzy dostrzegali problemy i potrzeby, chwalili i krytykowali, proszę przyjąć moją wdzięczność i szacunek za współpracę.

Dziękuję wszystkim moim nauczycielkom, współpracownikom, jakich w swej drodze zawodowej spotkałam, to był zaszczyt i przywilej pracować z Wami. Kolejne etapy życia kiedyś się kończą, ale zaczyna się coś nowego. Warto ciągle cieszyć się darem życia i pisać tego życia ciąg dalszy. Trafnie Wisława Szymborska napisała, iż „Księga zdarzeń zawsze otwarta w połowie”. Zawsze jeszcze można coś sensownego przeżyć i dopisać do swojego życia. Zapewne mniej pozostało mi już do zrobienia, ale tyle jeszcze warto przemyśleć, odetchnąć i dalej pracować. W pamięci pozostaną mi ludzie i zdarzenia, w sercu dobre wspomnienia, warto więc pielęgnować je jak kwiaty. Z wyrazami wdzięczności Łoboda Marta - za chwilę była dyrektorem przedszkola w Jadownikach.



Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/49315,podziekowanie-na-pozegnanie>

Data wydruku: 2024-07-18 15:28:09